

Magdalena KUJAWSKA

## ANALIZA KRYTERIÓW OCENY TERENÓW MIESZKALNYCH WSPÓŁCZESNYCH AGLOMERACJI MIEJSKICH NA PRZYKŁADZIE GOP

**Streszczenie.** Zainteresowanie problematyką oddziaływania środowiska mieszkalnego na jego użytkowników narasta od dawna, a pytanie o doświadczenia i przeżycia mieszkańców w odbiorze środowiska mieszkalnego nurtowało wielu teoretyków architektury i socjologów. Poniższe opracowanie stanowi próbę zebrania różnych teorii badawczych zajmujących się stylem i jakością życia, zjawiskami ekspresji i symboliki miejskiej.

## AN ANALYSIS OF THE CRITERIA FOR EVALUATION OF THE HOUSING AREAS IN THE CONTEMPORARY URBAN AGGLOMERATIONS TO THE EXAMPLE OF GOP

**Summary.** Interest in issues of housing environment's effect on its users has been growing for a long time, and the question about the inhabitants experiences in the milieu of the housing environment has engaged several theoreticians of architecture and sociologists. This study is an attempt to gather different research theories dealing with the style and quality of life, the phenomena of expression and urban symbolism.

Dotychczasowe teorie projektowania i planowania przestrzennego pomijały złożone problemy uwarunkowań społeczno-kulturowych i psychicznych. Nie dostrzegały bądź też bagatelizowały fakt, iż mieszkańcy miast nie stanowią jednolitej grupy o takich samych tradycjach kulturowych, stylach życia i hierarchii wartości, a potrzeby ich są zróżnicowane, jak również ich wyobrażenia i wymagania w stosunku do warunków mieszkaniowych. W innych krajach (zwł. Europy Zach. i Ameryki) zainteresowanie problematyką jakości życia i kultury społeczności miejskich narastało już od dawna. Publikowane są wyniki coraz nowszych badań rozpatrujących różne aspekty powyższych problemów. Badania nad jakością warunków mieszkania i życia w miastach i osiedlach odwołują się szczególnie do tych teorii kultury, które wyróżniają się szerokim zakresem opisywania, klasyfikacji i wyjaśniania faktów, a jednocześnie nie stwarzają ograniczeń czasowych i przestrzennych. Nie ma oczywiście jednej uniwersalnej i nie budzącej kontrowersji teorii opisującej te zjawiska. Dlatego też musimy wybierać spośród obszernego przeglądu ujęć teoretycznych i koncepcji badawczych.

Spośród kilku kierunków badawczych nad jakością życia i kondycją współczesnych warunków mieszkaniowych najbardziej interesują mnie dwa. Zgodnie z pierwszym analizie podlegają zmieniające się wzory kulturowe, styl, jakość życia na tle zwiększających się środowisk miejskich, infrastruktury materialnej, ale przede wszystkim na tle zmieniających się aspektów społeczno-politycznych i ekonomicznych, jak np. nowe organy władzy samorządowej, wspólnoty mieszkaniowe itp. Do tej koncepcji badawczej odwołano się w badaniach dotyczących osiedli mieszkaniowych Wrocławia, przedstawionych obszernie w pracy W. Misiaka pt. „Jakość życia w osiedlach miejskich„ [ 2 ].

Styl życia oznacza pewną część kultury, wartości, normy i uznane za obowiązujące wzory zachowań, które są przyjmowane jako podstawy normatywne zachowań. Według Maxa Webera „Styl życia jest kulturalnie zdeterminowany, a postawy mieszkańców wobec środowiska mieszkalnego są uwarunkowane właśnie przez ów określony styl życia uznawany przez ludzkość” [ 1 ]. Teorię tę poszerzył i rozwinął amerykański socjolog urbanista H.J. Gans, szukając odpowiedzi na tak postawiony problem: do jakiego stopnia środowisko przestrzenne wpływa na ludzkie zachowania, jaki jest mechanizm jego oddziaływania. Stwierdził on, iż źródła postaw i odczuć mieszkańców w odniesieniu do środowiska mieszkaniowego tkwią nie w jego fizycznych treściach, lecz w społeczno-kulturowym i ekonomicznym systemie, wg którego treści fizyczno-przestrzenne są kształtowane, odczuwane i uzyskują odpowiednie znaczenie, jakie im ludzie nadają. Gans zaleca, aby badać strukturalne cechy mieszkańców, ich przynależność klasową w jej ekonomicznych, społecznych i kulturalnych aspektach oraz fazy rozwoju życiowego ludności. Z praktycznego urbanistyczno-planistycznego punktu widzenia oczekuje się, zgodnie z teorią Gansa i jego kontynuatorów (m. in. Ch.W. Hartmana), wyjaśnienia, jak różne określone dystanse przestrzenne i funkcjonalne wpływają na postawy i odczucia mieszkańców oraz sformułowania pewnych konkretnych wytycznych planistycznych mogących znaleźć zastosowanie w praktyce.

Drugim ujęciem oceny warunków życia i mieszkania we współczesnych osiedlach mieszkaniowych jest podejście semiotyczne, tzn. badanie zjawisk ekspresji symboliki miejskiej. W związku z ujemnym wpływem monotonii budownictwa, brakiem estetycznego wyrazu i ogólnie pojętą szarzyzną jest to, moim zdaniem, bardzo istotny kierunek badań.

Coraz bardziej znaczący rodzaj aktywności stanowią reklamy wchodzące agresywnie zarówno w centra miast, jak i w otoczenie terenów mieszkaniowych.

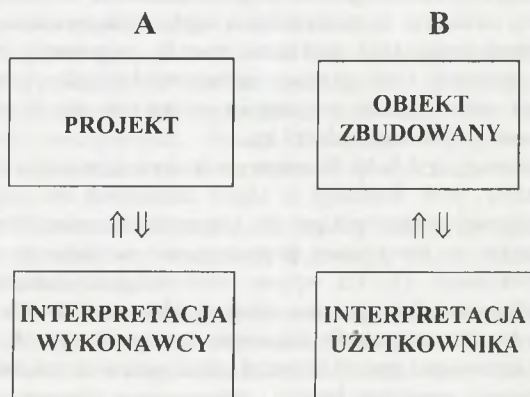
Powoli zaczynają pojawiać się na ścianach malowidła lub obrazy iluzoryczne, próbujące stworzyć choćby namiastkę jakiegoś wyrazu, za jakim tęsknią mieszkańcy (np. okna, balkony, daszki czy realizacje zupełnie ozdobne). Przykładem takiego myślenia może być Festiwal Malarstwa Ściennego w Gdańsku-Zaspie. Zdecydowano się tam na niecodzienną próbę nadania indywidualnego charakteru betonowemu osiedlu. Rozesłano zaproszenia do wszystkich znanych ośrodków malarstwa ściennego na świecie. Powstały różne projekty, od przepływającej przez ścianę ławicy rybek-neonów, poprzez obraz ruin Koloseum do autoportretu twórcy z kulą ziemską, mogące stać się niezłym identyfikatorem dla anonimowych bloków. Podjęto próbę wciągnięcia mieszkańców do dyskusji nad projektami.

„Festiwal Murales jest kontynuacją myślenia o potrzebie wprowadzenia innych wartości estetycznych w betonową pustkę. Jednak te gigantyczne ekspresyjne malowidła niekoniecznie mogą odpowiadać wszystkim mieszkańcom. Dlatego nie powinien na ścianach powstawać dziki, agresywny kocioł malarski. Tego bym się obawiał, ale nie odrzucałbym idei” [ 9 ].

Studia nad zastosowaniem semiotyki do badań nad architekturą miast i osiedli mieszkaniowych w Polsce określić można jako stosunkowo zapóźnione względem socjologii miasta w krajach zachodnich.

Jorge Glusberg, argentyński architekt, a jednocześnie teoretyk architektury sformułował swoją teorię pt. „Socjosemiotyka architektury” [ 8 ]. Proponowana przez niego metoda badań architektury i kształtowanej przez nią przestrzeni nosi nazwę socjosemiotyki, czyli semiotyki otwartej. Propozycja Glusberga dotyczy poszerzenia semiotyki o inne dziedziny wiedzy, jak socjologia, psychologia, historia, historia kultury, ekonomia, dzięki którym możliwe jest zrozumienie mechanizmów, jakie doprowadziły w danym miejscu i czasie do powstania określonego obiektu. Przedmiotem badań socjosemiotyki jest nie tylko sama architektura, ale i wszystko to, co jest z nią związane, np. wpływ, jaki wywiera na relacje międzyludzkie czy zespoły zachowań itp. Taki punkt widzenia problematyki uzasadniony jest tym, że architektura stanowi dziedzinę, która w sposób stały warunkuje otoczenie człowieka poprzez stwarzanie sztucznej przestrzeni w jego codzienności, a ponadto nasycza znaczeniami bądź komunikatami.

Według Glusberga powstające budynki, w trakcie i po zrealizowaniu, to nie tylko zespoły znaków, ale także komunikaty o określonej treści, które mają wywoływać konkretne relacje pomiędzy obiektem a odbiorcą i ilustruje je w następujący sposób.



W sytuacji „B” istniejące powiązania są skomplikowane. Przestrzeń-otoczenie użytkownika, w którym żyje i porusza się na co dzień i która łączy się z jego powszednim rytuałem, jest tak głęboko zakodowana w jego podświadomości, że odbiera je jako coś własnego i naturalnego. Widzi je, ale nie przygląda się, nie analizuje, ani nie ocenia. Wówczas architektura nie pełni roli komunikatu, ale jej walory semantyczne odbieramy stale. Nie uświadamiany pozostaje w ścisłej łączności ze zwyczajami i zachowaniami. Ten sposób odbioru architektury jest tym bardziej zrozumiały, że ona sama dostosowana jest do kształtu życia oraz funkcji, jakie pełni człowiek w danym społeczeństwie, a z kolei i on dopasowuje swe zachowania do otoczenia. Własną teorię stanowiącą rodzaj metodologii projektowej na podłożu semiologicznym stworzył japoński architekt Arata Isozaki [ 7 ]. Analizuje on architekturę w aspekcie duchowym, stojąc na stanowisku, że jej sens leży poza jej fizycznymi właściwościami. Całokształt założeń Isozakiego wyrasta z pnia semiologicznego, wprowadzając nas w świat znaków i znaczeń. Znaki to wszelki kształt stworzony w przestrzeni przez architekta, a znaczenia to komunikowane za pomocą tych znaków obrazy myślowe o złożonych kombinacjach, nieustannie dopełniane przez rozmaitych odbiorców. Teorię swoją streścił w siedmiu punktach, stanowiących reguły używane w procesie projektowym skoncentrowanym



na znaczeniu. Zgodnie z trzecią regułą wzorca, Arata Isozaka traktuje architekturę jako przyczynek do uaktywnienia umysłu ludzkiego, pole wymiany myśli w formie obrazów. Odbiór przestrzeni nie zamyka się w formie subiektywnego uczucia, jest wysoce „otwarty” dla indywidualnej interpretacji człowieka, według jego doświadczeń i świadomości.

Oprócz przedstawionych koncepcji badawczych rozwijane są oczywiście inne, równie ważne. Koncepcje satysfakcji i preferencji należą do tych, które zyskały dużą popularność. Oba pojęcia można bowiem łatwo badać na drodze sondaży, ankiet czy wywiadów. Nie zostały one natomiast podbudowane głębszą analizą teoretyczną. Pewną próbę wyjaśnienia koncepcji satysfakcji podjął holenderski socjolog Burie (współtwórca również koncepcji „habitatu”). Zdefiniował on satysfakcję z zamieszkania jako uczuciową orientację „subiektu” w odniesieniu do sytuacji mieszkaniowej, w jakiej dana jednostka się znalazła. „Zadowolenie” lub „niezadowolenie” i jego stopień stanowią kryterium w układzie reakcji człowiek kontra środowisko mieszkalne. Jednak podstawową uwagę należy zwrócić na determinanty, które działają na te „kryteria”. Mimo to nawet sam Burie krytykował takie badania, podkreślając, iż mają one ograniczony zasięg poznawczy. Pozwalają opisać ludzkie dążenia czy samoocenne środowiska mieszkalnego, nie wyjaśniając źródeł danego stosunku mieszkańców do owego środowiska.

Do głównych krytyków owej teorii „satysfakcji” należą niemieccy socjologowie K. Heil i M. Gronemeyer, zarzucając jej relatywizm, a także nieukazywanie prawdziwych potrzeb i stopnia ich zaspokojenia. Heil podważa wartość poznawczą rejestrowanych stanów „zadowolenia”, ponieważ nie ukazują samouświadomienia sobie powolnych zmian świadomości, np. nie obejmują najczęściej relacji na temat stosunku do otoczenia społecznego, komunikacji międzyludzkiej itp.

Jeszcze ostrzejszy krytyk M. Gronemeyer stwierdza, że człowiek odczuwa i formułuje tylko takie potrzeby, jakie dostrzeżę w sferze dostępnych mu porównań oraz własnych doświadczeń bez rozwijania nowych potrzeb i dążności do zmian. W rezultacie ani potrzeby, ani zadowolenie nie są kategoriami pozwalającymi na badanie stosunku jednostek do środowiska mieszkalnego, czy też wpływu środowiska na jednostkę [1]. Nie wiadomo bowiem, czy zadowolenie ludzi jest rzeczywiście adekwatne do ich potrzeb i czy ludzie w ogóle do końca te potrzeby potrafią właściwie wyartykułować. W Polsce powstało wiele studiów, które właśnie w ten sposób rozpatrują środowisko mieszkalne w świadomości ludzi. Ich autorzy odpierają powyższe krytyki, wzbogacając kategorie satysfakcji i przeciwstawiając im pojęcie społecznej frustracji. Za takim ujmowaniem relacji pomiędzy człowiekiem a jego środowiskiem mieszkalnym opowiada się M. Miazga w swoich pracach [4]. Wyniki przeprowadzonych empirycznych badań (nie tylko pod kierunkiem M. Miazgi) ukazują istotne zależności między zadowoleniem z funkcjonowania środowiska mieszkalnego a takimi procesami społecznymi, jak integrowanie się jednostek i grup społecznych na różnych płaszczyznach oraz ich aktywizacja. Niezaspokojenie zaś tych potrzeb stanowiło istotną przeszkodę dla pomyślnego przebiegu tych procesów, wręcz prowadziło do powstania społecznej apatii. Wiele koncepcji teoretycznych w socjologii miasta (N. Schmidt-Relenberg, F. Grunfeld) podkreśla powyższe uwarunkowania przestrzenno-urbanistyczne jako determinanty różnych zjawisk i procesów społecznych oraz przedmioty specjalnego zainteresowania w praktyce urbanistycznej, planistycznej i projektowej.

Wychodząc od krytyki teorii „satysfakcji” i „preferencji”, sformułowano nową koncepcję, którą określono jako teorię „percepcji”. Najpełniej opisał i zastosował ją K. Lynch („the Image of City” Cambridge 1968). Posługując się tą metodą, należy badać, jak ludzie postrzegają, jak doznają, co im się podoba, co im przeszkadza, a co traktują jako udogodnienie w ich aktywności. Należy więc zbadać obraz miasta w świetle psychicznych doznań i doświadczeń mieszkańców, obraz, który często nie jest nawet uświadamiany. W obrazie miasta należy zgodnie z teorią prześledzić jego trzy elementy: identyczność, strukturę

i znaczenia, które to są ze sobą ściśle powiązane. Percepcja polega bowiem na rozpoznaniu i odróżnieniu od innych danego obiektu, określeniu istoty, doznaniu jego struktury (powiązania z innymi elementami miasta) oraz na doświadczeniu jego znaczenia dla danej jednostki! Teoria percepcji rozszerzyła zasięg rozpoznawania mechanizmów oddziaływania na jednostkę i ukazała różnorodność ludzkich reakcji na nie. Ograniczyła jednak problematykę relacji człowiek-środowisko mieszkalne do rejestrowania subiektywnego odbicia obrazu środowiska w psychice człowieka. Oprócz tego koncepcja ta pozostawiła na uboczu problematykę czynników i uwarunkowań wpływających na taki, a nie inny odbiór doświadczanego otoczenia i związane z nim zachowanie mieszkańców [ 1 ].

Przegląd analizowanych stanowisk teoretycznych ukazuje, iż wspólnym najogólniejszym dla nich problemem jest pytanie o doświadczenia i przeżycia mieszkańców w odbiorze środowiska mieszkalnego oraz to, w czym te doświadczenia najlepiej się wyrażają. Wymienione teorie percepcji, satysfakcji i preferencji zawężają, moim zdaniem, sferę świadomości czy stanów psychospołecznych związanych z doświadczeniem i stosunkiem jednostki ludzkiej do środowiska. Ukazują je w postaci biernej reakcji wewnętrznej, a nie jako imperatyw do działania. Natomiast z teoretycznego i praktycznego punktu widzenia potrzebna jest nie tylko znajomość ludzkich postaw, lecz przede wszystkim poznanie czynników je kształtujących oraz wyjaśnianie ewentualnego wpływu środowiska mieszkalnego na postawy ludzi, ich stosunek do otoczenia społecznego i współdziałania.

Najpełniej obejmuje i próbuje usystematyzować owe czynniki, moim zdaniem, pierwsza z omówionych teorii, tj. „Analiza wzorów kulturowych, stylów i jakości życia na tle zmiany skali środowisk miejskich, infrastruktury materialnej i społecznej miast” (oparta m. in. na makrostrukturalnej teorii uwarunkowań Gansa). Podejmuje ona próbę wyodrębnienia wskaźników czy rodzajów uwarunkowań, które należy uczynić przedmiotem szczegółowych analiz:

- uwarunkowania przestrzenno-urbanistyczne, tj. analiza takich czynników, jak układ przestrzenny miasta, typ zabudowy, stadium jej degradacji, warunki klimatyczne, stopień zniszczenia środowiska naturalnego,
- struktura ludnościowa, tj. badanie struktury społeczeństwa, cech demograficznych itp.,
- infrastruktura społeczna, tj. klasowa i zawodowa przynależność mieszkańców, status ekonomiczny, ale również uwarunkowania kulturowe, czyli wzory standardu mieszkalnego, najogólniej „styl życia”,
- nieformalne więzi mieszkańców wraz z ich aktywnością społeczną, w celu uchwycenia stopnia integracji mieszkańców z otoczeniem.

Badania takie można prowadzić jednak tylko w stosunku do określonego pewnymi ramami środowiska mieszkalnego, jedynie wtedy można konkretnie nazwać i sformułować poszczególne czynniki podlegające analizie. Środowiskiem takim mogą być poszczególne strefy społeczno-funkcjonalne miasta, obejmujące obszary wyodrębnione tradycyjnie przez samych mieszkańców, czy też wydzielone administracyjnie, czy funkcjonalnie (np. zespoły mieszkalne, osiedla, dzielnice).

## LITERATURA

1. Turowski J.: Środowisko mieszkalne w świadomości ludności miejskiej. Ossolineum, 1979.
2. Misiak W.: Jakość życia w osiedlach miejskich. Wrocław 1993.
3. Wallis A.: Miasto i przestrzeń. Warszawa 1977.
4. Miazga M.: Miasto i jego przestrzeń a procesy i zjawiska społeczne. Warszawa 1990.
5. Jałowicki B.: Miasto jako przedmiot badań naukowych. Katowice 1971.
6. Misztal B.: Socjologia miasta. Warszawa 1978.
7. Bączyński A.: Semiologia architektury Arata Isozaki. „Architektura” 1981, nr 1.
8. Herman M.: Socjosemiotyka architektury Jorge Glusberga. „Architektura” 1982, nr 2.
9. Jacobson-Kowalska K.: Muralizm w Gdańsku. „Architektura” 1997, nr 8

**Abstract**

This study is an attempt to gather different research theories concerning influences of the housing environment on its inhabitants. In other countries the interest in these issues has already been growing for a long time, and the questions of the inhabitants' experiences in the milieu of the housing environment has engaged several theoreticians of architecture and sociologists. Theories regarding the style and quality of life, the phenomena of expression and urban symbolism, and conceptions of „satisfaction”, „preferences” and „perception” came into being. However, nobody managed to create one, unquestionable, concept expressing the issue in its entirety. In Poland the housing areas are in 70% big estates, so called „Block estates”. New social and economic conditions after 1989 caused an increase in the inhabitants' awareness, allowing in the same time, for these problems to be dealt with openly. The confrontation of the ideas formed in the spatial plans with the reality of workmanship and functioning of the housing areas in the consciousness of the inhabitants determines, in my opinion, a new and very important direction in researching and analysing the condition of contemporary cities